

ROBERT ANDRZEJCZUK

KU SĄDOWEMU STOSOWANIU PRAW CZŁOWIEKA

I

Badając problematykę praw człowieka, można dostrzec przejście od idei do stosowania prawa typu sądowego. W tym ostatnim oznacza to proces obejmujący działanie kompetentnego organu państwowego w celu wydania wiążącej decyzji o charakterze jednostkowym. Prawa człowieka to prawa mające swoje naturalne źródło i pozytywną ochronę. Pomimo iż są głęboko osadzonymi wartościami, to mogą wchodzić w konflikt z innymi wartościami zawartymi w normach prawnych, jak i z innymi prawami człowieka¹. Pojawia się zatem kwestia, czy w prawa człowieka można ingerować, jeśli jest wystarczający powód? J. Finnis uważa, że dobro publiczne ogranicza prawa indywidualne². W państwie demokratycznym, tj. państwie, które jest w stanie wykazać się związkiem między prawem a adresatami tego prawa w postaci legitymizacji władzy, byłoby zrozumienie dla takiego działania. Władza ta tworzy prawo, a adresaci uzasadniają czy też potwierdzają tę władzę poprzez wybory. W imię porządku demokratycznego będącego jakąś wartością można także ograniczyć pewne prawa – także człowieka³. Organem powołanym do

Dr ROBERT ANDRZEJCZUK – adiunkt Katedry Teorii Państwa i Prawa, Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji w Warszawie; e-mail: roberta@poczta.fm

¹ Szerzej: R. Andrzejczuk, *Prawa człowieka w świetle uwarunkowań kulturowych i prawnych*, Lublin 2011, s. 129-173.

² J. Finnis, *Prawo naturalne i uprawnienie naturalne*, Warszawa 2001, s. 258.

³ Odnośnie do ograniczeń prawa własności por.: R. Andrzejczuk, *Międzynarodowe standardy ograniczenia prawa własności w świetle orzecznictwa organów Rady Europy*, [w:] *Problemy prawa sądowego* (Studia i Materiały 30), red. F. Prusak, Warszawa 2004, s. 107-121.

podjmowania decyzji skutkujących potwierdzeniem czy ograniczeniem praw w tym porządku jest sąd.

Przedmiotem rozważań w tym opracowaniu są kwestie związane z sądowym stosowaniem prawa w zakresie dotyczącym praw człowieka. Problematyka rozwoju idei w kierunku ich ochrony stanowi założenie wprowadzające. Punktem referencyjnym badań jest system ochrony powstały na bazie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wraz z Protokołami dodatkowymi, a także powstałym zgodnie z jej założeniami Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. System ten stanowi najbardziej zaawansowaną konstrukcję w zakresie ochrony praw człowieka, wymagając zastosowanie dwóch etapów, tj. wewnątrzpaństwowego i ponadpaństwowego. Trybunał wymaga wykorzystania wszystkich środków odwoławczych przewidzianych przez prawo krajowe. Na tym etapie odpowiednie normy można znaleźć chociażby w treści art. 23 Kodeksu cywilnego chroniącego dobra osobiste. Dopiero bezskuteczność tych działań stanowi jedną z koniecznych przesłanek do przyjęcia skargi i wszczęcia postępowania na płaszczyźnie międzynarodowej. Pozytywne jej rozpatrzenie skutkuje stwierdzeniem naruszenia przepisu chroniącego *expressis verbis* prawa człowieka przez państwo-stronę Konwencji. Badanie charakteru samej skargi składanej do Trybunału, będącej nieodzownym instrumentem ochrony typu sądowego, jest próbą jej określenia względem istniejących środków zaskarżenia.

II

Oświeceniowa koncepcji praw człowieka skupiała w sobie racjonalistyczno-oświeceniową koncepcję prawa naturalnego, indywidualistyczno-liberalny model życia społecznego oraz skutki rewolucji luteriańskiej⁴. W związku z tymi ostatnimi, H. Berman zwraca uwagę po pierwsze na fakt, że od XVI wieku wszystkie zachodnie rewolucje narodowe z wyłączeniem amerykańskiej, w jakiejś mierze skierowane były przeciwko Kościołowi rzymskiemu

⁴ Termin „rewolucja luteriańska” jest zaczerpnięty z dzieła H. Bermana *Prawo i rewolucja*. Oznacza on w tym wypadku protestancką reformację, „która w Niemczech przybrała charakter rewolucji narodowej. Rozpoczął ją w 1517 r. atak Lutra na papieżstwo, a zakończyło w 1555 r. zwycięstwo Ligi Protestanckiej nad cesarzem i porozumienie religijne między niemieckimi księstwami” (H. B e r m a n, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, przeł. S. Amsterdamski, Warszawa 1995, s. 33).

(rosyjska przeciwko Cerkwi prawosławnej)⁵. Ponadto każda z nich w znacznym zakresie przejmowała prawo kanoniczne i przekształcała je w prawo państwowe. Po drugie, wspomniana wyżej rewolucja luteraska i jej następstwo w postaci rewolucji w księstwach niemieckich doprowadziło do delegalizacji Kościoła katolickiego, a poprzez to do złamania dualizmu prawa kanonicznego i świeckiego. Podważanie przez luteran możliwości rozpoznania prawa wiecznego, a w związku z tym kompetencji tworzenia prawa przez Kościół, doprowadziło do wykreowania pozytywizmu prawnego. Koncepcja ta traktowała prawo państwowe jako światopoglądowe neutralne. Miało ono być instrumentem realizacji polityki władcy. Na straży jego egzekwowania stała możliwość zastosowania sankcji. Prawo państwowe zatem miało być środkiem, a nie celem.

Racjonalizm protestancki zakładał rozumność oraz swobodę w podejmowaniu decyzji. Bycie stworzeniem racjonalnym oznaczało możliwość rozpoznania prawa natury. Zawarta tu koncepcja rozumu wymagała uznania wolnej woli, suwerenności działania oraz autonomii względem władzy⁶. Podobne przekonanie żywił J. Locke. Człowiek jest istotą wolną, racjonalną i zdolną do działania. W związku z tym wiara wymaga swobodnego i aktywnego działania, a każdy ma obowiązek przestrzegania prawa natury⁷. Pozycja jednostki była następująca: miała ona na własność siebie, swoją pracę i wytwory tej pracy. „Luteraska koncepcja woli jednostki – zdaniem H. Bermanna – miała zasadnicze znaczenie dla rozwoju nowożytnego prawa własności i umów cywilnych”⁸. Świętość indywidualnej woli jako konsekwencja purytańskiej (za luteraską) koncepcji świętości sumienia indywidualnego znalazła odzwierciedlenie w prawie własności i zobowiązań umownych. Nieposłuszeństwo prawu angielskiemu siedemnastowiecznych purytan wykreowało prawa i wolności obywatelskie w Ameryce i Anglii⁹.

Na współzależność między wolnością a praworządnością wskazuje Monteskusz w dziele *O duchu praw*. Suwerenność ludu, według myśli J.J. Rousseau wyrażonej w *Umowie społecznej*, ma zabezpieczać prawa jednostki przed nad-

⁵ Tamże, s. 38.

⁶ Por. M. F r e e m a n, *Prawa człowieka*, przeł. M. Fronia, Warszawa 2007, s. 29.

⁷ J. L o c k, *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, Warszawa 1992,

⁸ B e r m a n, *Prawo i rewolucja*, s. 44. Autor wymienia: „Przyroda stała się własnością, stosunki gospodarcze – umową. Sumieniem stały się wola i zamiar [...]. Prawa własności i zobowiązań umownych miały uchodzić za święte i nienaruszalne, póki nie gwałciły sumienia. Sumienie miało je sankcjonować”.

⁹ Tamże, s. 45.

użyciami ze strony władzy. Umowa społeczna zaś zabezpiecza tworzenie prawa pozytywnego i gwarantuje inne prawa i wolności. Dla zwolenników naturalnych praw człowieka teoria umowy społecznej była atrakcyjna w tym względzie, że eksponowała jednostkę jako przyczynę sprawczą państwa, w ludzie widziała źródło władzy politycznej, a dobro jednostki, które było celem umowy, czyniła kryterium oceny porządku politycznego. W konsekwencji tego ostatniego, dawała możliwość odstąpienia od umowy przez rządzących, gdy władza sprzeniewierzy się celom umowy. Prawo do oporu *expressis verbis* proklamowała Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. Ostatecznie w efekcie umowy społecznej jednostka w zamian za prawa naturalne otrzymywała prawa w społeczeństwie obywatelskim, a te były lepiej chronione i bardziej harmonizowały interesy jego członków.

J. Locke i J.J. Rousseau zainspirowali dwie ważne deklaracje XVIII wieku. Miały one istotny wpływ na kształtowanie się koncepcji praw człowieka. Poglądy pierwszego uwzględniono w dokumencie amerykańskim, zaś drugiego – francuskim. W Deklaracji Niepodległości trzynastu Stanów Zjednoczonych Ameryki ogłoszonej 4 lipca 1776 r., główni jej twórcy – T. Jefferson i J. Madison uznali prawa mieszczące się w katalogu praw naturalnych za niezbywalne, wrodzone i uniwersalne. Źródłem tych praw jest sama ludzka natura, a nawet wprost odwołano się do Stwórcy¹⁰. Uznano życie, zdrowie, wolność, własność – a obowiązkiem władzy było zabezpieczenie tych praw. Przy naruszaniu wymienionych norm, deklaracja uznawała prawo do oporu, czyli zmiany bądź obalenia rządu nawet na drodze rewolucji. Niestety, wyżej wymienione prawa dotyczyły tylko rasy białej. Mimo stwierdzenia, iż wszyscy ludzie są sobie równi, deklaracja nie znosiła niewolnictwa Murzynów. Drugą deklaracją była ogłoszona w roku 1789 francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. Mówi ona między innymi: o równości wobec prawa; prawie do wolności, zaś wolność pojmowana jest jako możność czynienia wszystkiego, co nie szkodzi innym; o wolnym przepływie myśli i poglądów jako najcenniejszym prawie człowieka. Kolejne artykuły przesyczone są ideą „naturalnych, niezbywalnych i świętych praw człowieka”. We wstępie do deklaracji francuskiej czytamy: „Przedstawiciele ludu francuskiego [ukon-

¹⁰ „Uważamy za zrozumiałe same przez się te prawdy, że wszyscy ludzie zostali stworzeni równi, że zostali wyposażeni przez Stwórcę w pewne niezbywalne prawa, między którymi są: życie, wolność i dążenie do szczęścia” (Deklaracja Niepodległości. Jednolita Deklaracja Trzynastu Zjednoczonych Stanów Ameryki, 4 lipca 1776 roku, [w:] *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, oprac. K. Motyka, Lublin 1999, s. 66).

stytuowani jako] Zgromadzenie Narodowe uznaje i ogłasza, w obecności i pod opieką Istoty Najwyższej, następujące prawa Człowieka i Obywatela”¹¹. Podobnie jak deklaracja amerykańska również deklaracja francuska, odwołując się do prawa naturalnego i na tej podstawie ogłaszając katalog podstawowych praw i wolności, w bardzo wąskim zakresie formułuje obowiązki obywatela wobec państwa.

Powyższe deklaracje były konsekwencją rewolucji. Promowały one wiarę w Człowieka, w Jednostkę i jej naturę, Rozum oraz Prawa¹². Prawa zawarte w wymienionych deklaracjach miały cechę praw negatywnych. Obydwie stwierdziły jedynie istnienie, niezbywalność i powszechną ważność praw człowieka. Uznanie w nich, że wszyscy ludzie rodzą się wolni i niezależni, że posiadają wrodzone prawa, które nie mogą być naruszane przez władzę państwową, było istotne dla dalszego rozwoju praw człowieka. Wprawdzie były to deklaracje wewnątrzpaństwowe, to jednak prawom w nich zawartym przypisywano powszechną ważność, przysługują one bowiem wszystkim ludziom wszystkich państw. Zasadniczą różnicą między nimi było odwołanie się do Stwórcy jako ostatecznego źródła proklamowanych praw w deklaracji amerykańskiej. Tak daleko deklaracja francuska nie poszła – proklamowane pod opieką i w obecności „Istoty Najwyższej” prawa uznano za naturalne.

Przełomowym dokumentem, tak co do treści, jak i nadziei w nim pokładanych, stała się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. W art. 1 czytamy: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa”. W cytowanym fragmencie widać częściowe bezpośrednio nawiązanie do francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. W art. 2 sformułowano zasadę niedyskryminacji w korzystaniu z praw zawartych w Deklaracji. Stwierdza się, iż rasa, kolor skóry, płeć, język, wyznanie, poglądy polityczne i inne, narodowość, pochodzenie społeczne, majątek, urodzenie lub jakikolwiek inny stan nie może stanowić kryterium w korzystaniu z praw zawartych w przedmiotowym dokumencie. Wśród praw cywilnych i politycznych¹³ art. 3 wymienia „prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swojej osoby”. W art. 4 i art. 5 umieszczono bezwzględny zakaz utrzymywania niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz

¹¹ Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela, 26 sierpnia 1789 r., [w:] *Prawa człowieka. Wprowadzenie*, s. 69.

¹² Por. B e r m a n, *Prawo i rewolucja*, s. 45.

¹³ Prawa te zawarto w art. od 1 do art. 21.

zakaz tortur i okrutnego traktowania. Równość wobec prawa i uprawnienie do jednakowej ochrony prawnej oraz domniemanie niewinności wymieniono w art. 7 i art. 11. Prawo swobodnego poruszania się i wyboru miejsca pobytu deklaruje art. 13. Prawo do posiadania własności prywatnej zagwarantowano w art. 17. Jedno z najistotniejszych praw, mianowicie prawo do wolności myśli, sumienia i religii umieszczono w art. 18¹⁴. Prawo do wolności poglądów, swobodnego ich wyrażania; wolność pokojowego zgromadzania się i zrzeszania oraz prawo do uczestniczenia w rządzeniu swym krajem zagwarantowano w art. 19, art. 20 i art. 21. Natomiast do praw społecznych i kulturalnych odnoszą się artykuły od 22 do 28. Tak w art. 22 stwierdzono: „Każdy człowiek jako członek społeczeństwa ma prawo do zabezpieczenia społecznego”. Prawo do pracy, sprawiedliwej płacy, tworzenia i przystępowania do związków zawodowych umieszczono w art. 23. Prawo do oświaty, szczególnie jej wkład w „pełny rozwój osobowości ludzkiej” oraz fundamentalne uprawnienie rodziców „pierwszeństwa w wyborze rodzaju nauczania, które ma być dane ich dzieciom”, zawarto w art. 26¹⁵. Obowiązki wobec społeczności, „w której to jedynie jest możliwy swobodny i pełny rozwój jego osobowości”, wymieniono w art. 29.

Znaczna część norm zawartych w Deklaracji nabrała mocy wiążącej, gdy Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 16 grudnia 1966 r. uchwaliło Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka: Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Pakt Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych. We wstępie do Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych czytamy, że: „wolność od lęku i niedostatku, może być osiągnięta jedynie wtedy, gdy zostaną stworzone warunki, w których każdy będzie mógł korzystać ze swych ekonomicznych, społecznych i kulturalnych praw oraz ze swych praw cywilnych i politycznych”¹⁶. Oprócz państw, także jednostki są zobowiązane do popierania poszanowania i przestrzegania praw człowieka.

¹⁴ Por. J. K r u k o w s k i, *Ochrona wolności religijnej w umowach międzynarodowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 3(1993), s. 45-48; t e n ż e, *Kościół i państwo*, Lublin 1993, s. 181-183.

¹⁵ J. K r u k o w s k i, *Podmiotowość rodziców w zakresie religijnego i moralnego wychowania dzieci w ramach edukacji szkolnej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 4(1994), s. 129-135; t e n ż e, *Kościół i państwo*, s. 1104-1106.

¹⁶ *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. Kocot, K. Wolfke, Warszawa–Wrocław 1978, s. 212-213.

Dokumentem zawierającym idee wymieniane już w koncepcji oświeceniowej i jednocześnie tworzącym najlepiej funkcjonujący system ochrony jest Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. Bezpośrednim impulsem do powstania tego dokumentu było doświadczenie przez ludzkość kataklizmu II wojny światowej, a także tendencje zjednoczeniowe występujące w Europie Zachodniej. Jego uchwalenie zapoczątkowało na skalę europejską proces kodyfikacji w tak obszernej i uniwersalnej dziedzinie, jaką są prawa człowieka. W przypadku Europejskiej Konwencji mamy do czynienia z umową międzynarodową, która pozytywnizowała hasłowe postanowienia Powszechnej Deklaracji i objęła mechanizmem kontroli poszanowanie praw. Szczególny charakter Konwencji wynika między innymi z otwarcia drogi sądowej na płaszczyźnie europejskiej przed instytucjami powołanymi przez ten dokument¹⁷. Według Konwencji organami kontrolnymi są Europejska Komisja Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka, kompetentne do przyjmowania i rozpatrywania skarg, także Komitet Ministrów Rady Europy oraz – jako organ pomocniczy – Sekretarz Generalny Rady. Mocą Protokołu nr 11 przyjętego w 1994 r.¹⁸, w miejsce Komisji i Trybunału został powołany stały Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu, przejmujący kompetencje obu organów. Nowy Trybunał został wyposażony w kompetencję wyrokowania, a zatem rozstrzygania o dopuszczalności skargi, badania sprawy merytorycznie i wydawania ostatecznych orzeczeń. Mechanizm kontrolny Konwencji opiera się na dwóch podstawowych założeniach, mianowicie: możliwości wnoszenia skargi państwowej na mocy art. 24, oraz że jednostka jest bezpośrednio chroniona przez prawa Konwencji, tj. bez pośrednictwa ustawodawstwa wewnętrznego¹⁹. Każdy obywatel, którego państwo podporządkowało się władzy sądowej określonej w Konwencji, jest uprawniony do zaskarżania swych rządów przed Trybunałem. Prawo to przysługuje także wszystkim osobom, które znajdują się na terytorium Państwa-Sygnatariusza Konwencji. Możliwość wnoszenia skargi indywidualnej jest podstawą tego systemu kontroli, pomimo fakultatywnego charakteru zapisu art. 25²⁰. Warto podkreślić, iż mimo dużej skuteczności tego systemu, ma on charakter posiłkowy w stosunku do systemów wewnątrz-

¹⁷ Taki tryb dochodzenia uprawnień nie dotyczy innych aktów normatywnych Rady Europy i porozumień międzynarodowych w zakresie praw człowieka.

¹⁸ Ratyfikacji dokonano 1 listopada 1998 r.

¹⁹ Art. 25 Konwencji.

²⁰ Praktycznie wszystkie państwa uznają art. 25 Konwencji.

państwowych²¹. Ochrona praw człowieka i podstawowych wolności zapisanych w Konwencji należy przede wszystkim do ustawodawstwa i sądownictwa krajowego. Dopiero po wyczerpaniu trybu postępowania przed sądami krajowymi można kierować się do instytucji traktatowych. Pozycję prawną Konwencji w porządku krajowym określa art. 1 traktatu, zobowiązujący układające się państwa do zapewnienia każdej jednostce podległej ich jurysdykcji praw i wolności uznanych w Konwencji. Nie nakłada on jednak obowiązku transformacji postanowień Konwencji do systemu wewnętrznego, lecz zobowiązuje do urzeczywistniania sformułowanych w niej praw człowieka w możliwie najpełniejszy i najbardziej konkretny sposób. Sposób, w jaki zapewnia się bezpośrednie stosowanie norm Konwencji, określa system prawa krajowego. W kwestii włączania praw zawartych w Konwencji do systemów krajów Wspólnot Europejskich nie bez znaczenia jest działalność Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (organ Wspólnoty), którego interpretacje przyczyniają się do włączania konkretnego prawa fundamentalnego do systemu wspólnotowego²². Katalog praw objętych ochroną w Konwencji nawiązuje do katalogu zawartego w Powszechnej Deklaracji i w Pakcie Praw Gospodarczych; jest jednak od niego węższy. Można znaleźć tu między innymi prawo do życia, zakaz tortur, zakaz niewolnictwa i pracy przymusowej, prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do rzetelnego procesu sądowego, zakaz karania bez podstawy prawnej, prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, wolność myśli, sumienia i wyznania, wolność wyrażania opinii, wolność zgromadzania się i stowarzyszania się, prawo do zawarcia małżeństwa, prawo do skutecznego środka odwoławczego.

Idee i powstałe normy moralne dla swego pełnego funkcjonowania wymagają, by stały się wypełnieniem dla treści norm prawnych. Te wartości moralne są wprowadzane w porządek prawa stanowionego. Propagowanie przez Organizację Narodów Zjednoczonych praw człowieka spowodowało wypracowanie standardów prawa międzynarodowego w tym zakresie. Odwołanie się do praw powoduje znaczne wzmocnienie wartości moralnych. Te ostatnie są wpisane w normy moralne, zaś normy prawne funkcjonują

²¹ Pogląd taki wyraża Rolv Ryssdal, prezes Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. A. D r z e m c z e w s k i, *Przedmowa*, [w:] *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, oprac. M.A. Nowicki, Warszawa 1999, s. XV-XVII.

²² Na temat miejsca Konwencji w systemie prawa wspólnotowego zob.: D. K o r n o - b i s - R o m a n o w s k a, *Europejska Konwencja Praw Człowieka w systemie prawa Wspólnot Europejskich*, Warszawa 2001.

w porządku prawnym. Słusznie twierdzi M. Freeman, że prawa przebijają zawsze inne wartości²³.

III

Wśród wartości, jakie sąd ma realizować, J. Wróblewski wymienia przykładowo – praworządność, pewność, obiektywność, sprawiedliwość, słuszność²⁴. Charakteryzują one ideologie stosowania prawa. Jako pierwszą autor wymienia ideologię związanej decyzji sądowej, właściwej dla myśli liberalnej i pozytywizmu prawniczego. Wolność w państwie realizowana poprzez związaną decyzję sądową ujęta jest w trzech płaszczyznach. Wolności obywatelskie zawarte są w normach konstytucyjnych i ustawowych. Władza skonstruowana jest na zasadzie trójpodziału. Ten sposób organizacji państwa miał dodatkowo zabezpieczać wolność jednostki. Trzecią płaszczyzną jest podporządkowanie aparatu państwowego organowi prawodawczemu. Sąd rozstrzyga, co jest zgodne lub nie z obowiązującym prawem i określa konsekwencje tego stanu rzeczy. Sędziowie orzekając, są związani ustawą jako przejawem woli suwerena. Takie stosowanie wymaga przyjęcia założenia niesprzeczności i zupełności systemu prawa i sprowadza się do opisowego ustalenia przepisu, będącego podstawą podjętej decyzji. Źródłem prawa jest tu ustawa w sensie formalnym.

W opozycji do pozytywizmu, a co za tym idzie – także do ideologii związanej decyzji sądowej, powstała ideologia swobodnej decyzji sądowej. J. Wróblewski zwraca uwagę na odmienne ich uzasadnienie²⁵. Podczas gdy ta ostatnia wyraża raczej założenia polityczno-ustrojowe, to ideologia decyzji swobodnej bierze pod uwagę: „proces wydawania decyzji sądowej w kontekście systemu prawa, ustaleń faktycznych, ocen i norm społecznych oraz czynników wpływających na oceny sędziowskie”. Podstawą oceny sędziowskiej są wartości takie, jak celowość, skuteczność, sprawiedliwość, stające się w jakiejś mierze kryterium wyboru. Określają one źródła, które są zawarte

²³ Por. F r e e m a n, *Prawa człowieka*, s. 79. Autor uzasadnia to następująco: „Nie mamy praw człowieka dla wszystkiego, co jest dobre, czy też dla wszystkiego, czego potrzebujemy. Potrzebujemy tego, by być kochanymi, co może być dobre, ale nie mamy prawa człowieka do bycia kochanym, bo nikt nie ma *obowiązków*, aby nas kochać”.

²⁴ J. W r ó b l e w s k i, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 334-396.

²⁵ Tamże, s. 360.

tak w tekstach ustaw, jak i poza nimi, uwzględniając chociażby praktykę prawniczą, normy społeczne czy moralne. Stąd prawo jawi się nam tu jako wytwór nie ustawodawcy, lecz sędziego. Niejednoznaczność, sprzeczność reguł czy występowanie luk wymaga prawa słusznego. Należy je stosować, gdy jest ono ocenione pozytywnie pod kątem konkretnej decyzji. Krytycznie o pozytywizmie wypowiadał się w swej powojennej twórczości G. Radbruch, zwracając uwagę na bezprawność prawa nazistowskiego wymiaru sprawiedliwości, który reprezentował tę doktrynę, i niemożność na jej podstawie wymierzenia sprawiedliwego wyroku. Konieczność ukarania zbrodniarzy wymagała zastosowania norm niezawartych w regułach prawa stanowionego w chwili popełnienia przestępstwa. Stąd pojawiło się zastrzeżenie niedopuszczalności działania prawa karnego wstecz. Jednak G. Radbruch uzasadniał, że nie ma tu mowy o retroakcji, gdyż treść samych aktów obowiązywała jeszcze przed popełnieniem czynów, bowiem jest ona zgodna z prawem ponadustawowym²⁶. To prawo, które można nazwać „prawem naturalnym”, jest kryterium prawa pozytywnego, odrzucając je jako niesprawiedliwe lub nielegalne w przypadku godzenia w te pierwsze.

Pośrednią koncepcją do powyższych jest ideologia praworządnej i racjonalnej decyzji sądowej. Głównymi źródłami prawa są akty prawa stanowionego. Jednak sama ocena wymaga stosowania także zasad czy wartości zawartych w regułach. Ta praworządność skłania do zastosowania racjonalności wyrażonej tutaj jako wartość²⁷. Zgodnie z założeniami racjonalnej decyzji sądowej, dla jej uzasadnienia interpretator sięga także do wykładni celowościowej czy funkcjonalnej. Samo twarde stosowanie reguł mogłoby w niektórych wypadkach prowadzić do wydania niesprawiedliwego wyroku. Stanowisko takie zostało mocno wsparte poglądem R. Dwornika w polemicznym zbiorze artykułów *Biorąc prawa poważnie*²⁸. Zwraca on uwagę, że system prawa to nie tylko zbiór reguł prawnych, lecz także ogólne zasady, wymogi polityki czy inne normy. „Nazywam «wymogiem polityki» ten rodzaj normy, która wyznacza cele do osiągnięcia, zwykle jest to postęp w zakresie jakiegoś ekonomicznego, politycznego czy społecznego aspektu życia zbiorowości (choć niektóre z nich są negatywne w tym sensie, że zakładają, iż jeden z obecnych celów ma być chroniony przed zmianami idącymi w odwrotnym kierunku). Natomiast «zasadą» nazywam normę, która ma być przestrzegana

²⁶ G. R a d b r u c h, *Vorschule der Rechtsphilosophie*, Willsbach 1947.

²⁷ Tamże, s. 393.

²⁸ Polemika była odpowiedzią na dzieło Harta *Pojęcie prawa*.

nie dlatego, że jej przestrzeganie przybliży lub zapewni ekonomiczną, polityczną lub społeczną sytuację, będącą godną pożądaną, ale dlatego, że tego domaga się sprawiedliwość, uczciwość, lub inny aspekt moralny”²⁹. Branie tak wielu czynników przy formułowaniu ocen wymaga wielkiej staranności, od interpretatora, by zachować jednolitość decyzji sądowych.

Stosowanie prawa wymaga ustalenia przez sąd stanu prawnego. Tutaj nieodzowna staje się Konstytucja RP, która stanowi między innymi zasady ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego, wolności, prawa i obowiązki a także środki ich ochrony oraz źródła prawa. Te ostatnie są wymienione w art. 87 i obejmują: samą Konstytucję, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Ponadto są nimi akty prawa miejscowego ustanowione przez organy działające na terenie RP.

Źródłem praw człowieka jest godność osoby ludzkiej, czego potwierdzenie możemy znaleźć także w dokumentach międzynarodowych i konstytucjach demokratycznych państw. Jako pierwszą możemy wymienić Powszechną Deklarację Praw Człowieka z 1948 r., gdzie we wstępie czytamy, „że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”. W preambule do Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka z 1966 r. stwierdza się, „że zgodnie z zasadami ogłoszonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych, uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”, i dalej: „[...] prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka”³⁰. Podobnie konstrukcję przyjmuje Akt Końcowy z Helsinek z 1975 r., zachęcając państwa do popierania praw i wolności, „które wynikają wszystkie z przyrodzonej godności osoby ludzkiej i są istotne dla jej swobodnego i pełnego rozwoju”³¹. W Konstytucji RP odpowiedni zapis został zawarty w treści art. 30: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest

²⁹ R. D w o r k i n, *Biorąc prawa poważnie*, przeł. T. Kowalski, Warszawa 1998, s. 57.

³⁰ Por. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, [w:] *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1996, s. 160 i 184.

³¹ Por. Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, [w:] *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. i przekład B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1993, s. 201.

obowiązkiem władz publicznych”³². Uznanie przyrodzonej godności za źródło praw człowieka determinuje ich charakter – prawnonaturalny³³. Nie są one prawami przyznawanymi osobie ludzkiej przez państwo, gdyż przysługują jej niezależnie od zawarcia ich w akcie normatywnym, lecz są potwierdzane. W podobnym tonie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w uchwale z 2 marca 1994 r., uznając, że: „Wolność słowa stanowi jedno z podstawowych praw człowieka, przysługujących w naturalny sposób każdej istocie ludzkiej. Rolą unormowań konstytucyjnych jest potwierdzenie istnienia wolności [...]”³⁴.

Przedstawione wyżej źródło praw człowieka, dla określenia ich podstawy normatywnej przy sądowym stosowaniu, nie należy rozpatrywać w oderwaniu od cytowanego art. 87 Konstytucji. Zawarty w nim system źródeł prawa stanowi katalog zamknięty i obejmuje w porządku hierarchicznym: Konstytucję, umowy międzynarodowe, ustawy, rozporządzenia wykonawcze oraz akty prawa wewnętrznego. Ratyfikowana umowa międzynarodowa, zgodnie z dyspozycją art. 91 Konstytucji, staje się częścią krajowego porządku normatywnego. Zawarta za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie w przypadku kolizji ma pierwszeństwo przed ustawą. Gros norm mających na celu ochronę praw człowieka zawarta jest w takich umowach i poprzez ich ratyfikację stała się częścią systemu źródeł prawa krajowego. Wśród nich jedną z najistotniejszych jest Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka wraz z Protokołami dodatkowymi.

Rozpatrując zakres ochrony zawarty w Konwencji, można dostrzec pewną zbieżność z niektórymi dobrami osobistymi chronionymi na gruncie prawa cywilnego. Jednak charakter tych praw jest zgoła inny. Ich źródłem jest prawo pozytywne chociażby poprzez treść art. 23 Kodeksu cywilnego, a nie ludzka natura, jak w przypadku praw człowieka.

³² Rozdział II. Wolności, Prawa i Obowiązki Człowieka i Obywatela.

³³ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Pakty Praw Człowieka i Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z Helsinek w uzasadnieniu źródeł praw człowieka nie odnoszą się do doktryny pozytywizmu prawnego, lecz do doktryny prawa naturalnego, co można wywnioskować z treści, por. art. 6 Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych: „Każda istota ludzka ma naturalne prawo do życia”; por. także: F.J. M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 142 n.; M. P i e c h o w i a k, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 81.

³⁴ W. 3/93, OTK 1994, cz. 1, poz. 17.

IV

Rozpatrując kwestię skargi na naruszenie praw człowieka, należy na nią spojrzeć poprzez generalną problematyki środków zaskarżenia, które możemy podzielić na zwyczajne, szczególne i nadzwyczajne³⁵. Do pierwszych, mających charakter suspensywny i dewolutywny, zaliczamy apelację, zażalenie, skargę na orzeczenie referendarza sądowego w przedmiocie kosztów sądowych lub kosztów procesu. W tym przypadku prawomocność materialna zostaje zawieszona, a sprawa trafia do wyższej instancji. Szczególne środki zaskarżenia wyróżniają się tylko suspensywnością i obejmują sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skargę na orzeczenie referendarza sądowego niedotyczące kosztów. W związku z tym sprawa trafia do ponownego rozpoznania przed sąd, który orzekł. Odnośnie do środków nadzwyczajnych, wśród których można wymienić: skargę kasacyjną, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skargę o wznowienie postępowania oraz skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, przysługują od orzeczeń prawomocnych w znaczeniu formalnym i odznaczają się prawomocnością materialną. Jednak ta ostatnia może zostać skasowana z mocą wsteczną po wystąpieniu ustawowo ustalonych przyczyn w określonym terminie.

Jeśli chodzi o skargę kierowaną do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie mieści się ona w wyżej przedstawionym podziale. Nie ma charakteru suspensywnego i oczywiście dewolutywnego. Konstytucja RP z 1997 r. wprowadzała zasadę dwuinstancyjności. Od niej nie przewidziała żadnych wyjątków. W związku z tym, a także z zasadą bezpośredniego stosowania przepisów konstytucyjnych, również zawartą w ustawie zasadniczej, postępowanie dwuinstancyjne stało się regułą mającą na celu zapobieganie pomyłkom i arbitralności w orzeczeniach pierwszej instancji³⁶. Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzecznictwie prezentuje pogląd, że prawo do sądu jest realizowane także wtedy, gdy postępowanie jest jednoinstancyjne³⁷. Stąd Trybunał nie widzi konieczności istnienia postępowania dwu-

³⁵ Por. W. B r o n i e w i c z, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 262 i n.; P. O s o y, *System nadzwyczajnych środków zaskarżenia w prawie procesowym cywilnym w Europie – zagadnienia wybrane*, „Rejent” 2004, nr 5, s. 85 n.

³⁶ Wyrok TK z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK Z.U. 2000, nr 5, poz. 143.

³⁷ Art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

instancyjnego dla prawidłowej ochrony praw jednostki³⁸. Jeśli jednak w danym państwie istnieją takie sądy, to niezbędne jest wówczas zapewnienie zainteresowanym gwarancji wynikających z treści art. 6 Konwencji³⁹. Oznacza to, że Trybunał wymaga prawa do skutecznego środka odwoławczego⁴⁰. Natomiast drugorzędną kwestią będzie, jak państwo to zrealizuje.

System ochrony realizowany na podstawie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi uzupełnienie środków krajowych. W związku z tym jedną z przesłanek jest wyczerpanie toku instancji przewidzianych prawem wewnętrznym. Wnioskiem tego postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka nie jest kolejną instancją. Jednak można na nie spojrzeć poprzez pryzmat stosunku prawnego. Rozumiany jest on jako społeczny stosunek tetyczny, w którym norma prawna wyznacza podmiotowi określone zachowanie względem innej osoby lub jej spraw. Można spotkać dwa jego ujęcia⁴¹. W pierwszym normę prawną precyzuje zachowanie adresata wobec uprawnionego. Jest to więc pewien model zachowań powiniennych między podmiotami, wyznaczony przez dyspozycję normy prawnej⁴². Obowiązki świadczenia jednego podmiotu na rzecz drugiego są jedynie potencjalne. Stąd określa się je jako stosunek prawny abstrakcyjny. Drugie ujęcie bierze pod uwagę realne zachowanie się podmiotów, tj. zobowiązanego do działania na rzecz recypienta i tenże są określeni indywidualnie. K. Opałek widzi tu konkretne zastosowanie uprawnień i obowiązków w określonym stanie rzeczy⁴³. W stosunku prawnym konkretnym obowiązki świadczenia mogą być potencjalne lub zaktualizowane⁴⁴.

³⁸ F. Z e d l e r, *Zagadnienia instancyjności postępowania cywilnego*, [w:] *Prace prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, Warszawa 2000, s. 379 n.

³⁹ P. P o g o n o w s k i, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 139.

⁴⁰ Art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

⁴¹ Por. A. R e d e l b a c h, S. W r o n k o w s k a, Z. Z i e m b i ń s k i, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 157-158.

⁴² Por. G.L. S e i d l e r, H. G r o s z y k, J. M a l a r c z y k, A. P i e n i ą ż e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2001, s. 131; J. L a n d e, *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 16.

⁴³ K. O p a ł e k, *Węzłowe zagadnienia z istotą prawa związane*, [w:] *Teoria państwa i prawa. Wykłady*, cz. I, red. S. Erlich, Warszawa 1957, s. 114-115.

⁴⁴ Por. R e d e l b a c h, W r o n k o w s k a, Z i e m b i ń s k i, *Zarys teorii państwa i prawa*, s. 158.

Uznanie godności osoby ludzkiej za źródło praw człowieka wskazuje na ich prawnonaturalny charakter i powoduje, iż ze swej istoty są one powszechne i przynależą każdemu. Stąd są to prawa przyrodzone⁴⁵. Ich treść tworzy zasady ogólne. Drugim rozumieniem praw człowieka jest uprawnienie⁴⁶ gwarantowane przez akty normatywne, których zakres zależy od kultury prawnej⁴⁷. Rozwój kultury prawnej polega na tym, że system prawny obowiązujący w danym państwie będzie zgodny z prawami człowieka rozumianymi jako zasady⁴⁸. Można zatem powiedzieć, że prawa człowieka przysługują wszystkim, ale uprawniają jednostkę – osobę fizyczną. Ta ich naturalność i pozytywna ochrona stanowi kryterium, według którego możemy wyodrębnić trzy rodzaje stosunków prawnych. Pierwszy, naturalny, powstaje z chwilą narodzin człowieka i trwa do śmierci, zobowiązując wszystkich do poszanowania jego praw. Relacją „powinnościową” zatem będzie człowiek – każdy. Treść praw odczytywana jest z godności osoby ludzkiej. Stąd cechą ich jest powszechność, niezbywalność i nieutralność. Prawa tu zawarte mają charakter praw podmiotowych – kreuje się w nich prawo do czegoś. Drugi,

⁴⁵ Konsekwencję takiego ujęcia można dostrzec w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt K 26/96: „Przyrodzony charakter danego prawa czy wolności nie jest bowiem zależny od woli ustawodawcy, a w związku z tym nie można cechy tej znieść aktem ustawodawczym (derogować). [...] Niezależnie więc od tego, czy ustawodawca wyrazi to bezpośrednio w regulacjach ustawowych, czy też nie, w niczym nie może to wpłynąć na przyrodzony charakter prawa do życia”.

⁴⁶ Uprawnienie staje się instrumentem urzeczywistniającym ochronę prawną konkretnego interesu podmiotu uprawnionego. Jednak sposób realizacji ochrony nie jest jednolity dla „całej rodziny” praw człowieka. Tak np. ochrona praw obywatelskich i osobistych pociąga za sobą skierowany do organów państwowych zakaz stanowienia norm je ograniczających oraz nakaz udzielania ich podmiotowi ochrony prawnej przed zagrożeniami ze strony innych. Wolności i prawa polityczne związane są przede wszystkim z kompetencjami do dokonywania czynności konwencjonalnych skutkujących wpływem na działalność państwa. Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne zakładają aktywną partycypację państwa w różnych świadczeniach na rzecz obywateli.

⁴⁷ Szerzej nt. związków praw człowieka i kultury patrz: R. A n d r z e j c z u k, *Prawa człowieka jako zwycięstwo kultury nad naturą*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17(2006), z. 2, s. 51-61.

⁴⁸ A. Redelbach wręcz wskazuje, iż przy tworzeniu prawa pozytywnego władza ustawodawcza „dekretuje prawa człowieka, władza wykonawcza odpowiada za sposób realizacji i ochrony tychże praw, a władza sądownicza jest odpowiedzialna za konwalidację naruszeń praw” (*Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 16). Podobnie twierdzi W. Lang, iż „prawa człowieka nie są stanowione, lecz deklarowane przez państwa i prawodawców. Prawodawca ustanawia jedynie środki prawne oraz sposoby ochrony i realizowania tych praw” (*Prawa podmiotowe i prawa człowieka*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Tadeusz Jasudowicza*, red. J. Białocerkiewicz, Toruń 2004, s. 221).

konkretny stosunek prawny zależy od ochrony innych praw, których treścią są prawa człowieka. Zapewniony jest on przez krajowe prawo pozytywne. W tym wypadku dochodzi do naruszenia praw podmiotowych (np. swoboda sumienia), które są jednocześnie prawami człowieka. Ustawodawca chroni ich treść w różnych porządkach normatywnych, tj. w prawie cywilnym, karnym, konstytucyjnym czy administracyjnym. Podmiotami tego stosunku prawnego będzie uprawniony i zobowiązany. Następuje tu uwzględnienie przedmiotu, czyli przejście od prawa do czegoś do prawa tego (np. od prawa do mienia do konkretnego mienia, będącego przedmiotem podmiotu uprawnionego). Trzeci rodzaj stosunku prawnego spełnia funkcje gwarancyjną i odszkodowawczą. Mamy w nim do czynienia z samodzielną ochroną praw człowieka. Stosunek ten pojawia się wtedy, gdy państwo nie zapewni właściwej ochrony praw człowieka. Jest on specyficzny, gdyż ma charakter mieszany – publiczno-prywatny. Z jednej strony stosunek ten oparty jest na zasadzie równorzędności podmiotów, co stanowi cechę stosunku prywatnoprawnego. Z drugiej jedną ze stron jest podmiot publicznoprawny, czyli państwo, co stanowi cechę stosunku publicznoprawnego. Podmiotami tego stosunku jest jednostka i państwo. Przy czym odpowiedzialność tego ostatniego ma charakter gwarancyjny.

Jak widać, jedno prawo człowieka, nie zmieniając swej treści, może być przedmiotem trzech stosunków prawnych. Różny zakres podmiotowy wskazuje, że są to trzy rodzaje stosunków prawnych. Każdy z nich poza pierwszym powstaje wskutek naruszenia praw człowieka. Roszczenie w nich ma zatem charakter względny, czyli odnosi się do oznaczonego podmiotu.

Uwzględniając dwa pierwsze rodzaje stosunków prawnych, widać podobieństwo do ochrony praw osobistych na gruncie prawa cywilnego. Jednak trzeci jest charakterystyczny tylko i wyłącznie dla ochrony praw człowieka. Realizując jego treść, jednostka może żądać gwarancji prawa zawartego w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu. Państwa przyjmując zobowiązania w tej kwestii, „zapewniają każdemu człowiekowi podlegającemu ich jurysdykcji prawa i wolności”⁴⁹. Pojawia się tu relacja

⁴⁹ Art. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności; w art. 2 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych państwo „zobowiązuje się zagwarantować wykonywanie praw wymienionych w niniejszym Pakcie”. Podobny w treści jest art. 2 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

na styku państwo a jednostka, przynajmniej w sferze gwarancji prywatności tej ostatniej i praw z tym związanych. Istotny jest więc w tym wypadku stosunek powinnościowy, tj. zachodzący między podmiotami zgodnie z normą⁵⁰.

BIBLIOGRAFIA

- A n d r z e j c z u k A.: Prawa człowieka w świetle uwarunkowań kulturowych i prawnych, Lublin 2011.
- B e r m a n H.: Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej, Warszawa 1995.
- B r o n i e w i c z W.: Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2008.
- D w o r k i n R.: Biorąc prawa poważnie, Warszawa 1998.
- Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa, oprac. M.A. Nowicki, Warszawa 1999.
- F i n n i s J.: Prawo naturalne i uprawnienie naturalne, Warszawa 2001.
- F r e e m a n M.: Prawa człowieka, Warszawa 2007.
- K r u k o w s k i J.: Kościół i państwo, Lublin 1993.
- M a z u r e k F.J.: Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka, Lublin 2001.
- P i e c h o w i a k M.: Filozofia praw człowieka, Lublin 1999.
- P o g o n o w s k i P.: Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2005.
- L a n d e J.: Studia z filozofii prawa, Warszawa 1959.
- Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe, oprac. i przekład B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1993.
- Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł, oprac. K. Motyka, Lublin 1999.
- Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1996.
- W r ó b l e w s k i J.: Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1988.

⁵⁰ J. L a n d e, *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 16 n.

TOWARDS A JUDICIAL APPLICATION OF HUMAN RIGHTS

S u m m a r y

The article constitutes an attempt at describing the evolution of human rights, a process that began when the idea was born and culminated when a binding decision concerning an individual was made by a competent body. We deal, then, with a process that led to a presentation of human rights in terms of values that are protected much as subjective law.

Translated by Tomasz Palkowski

Słowa kluczowe: godność osoby, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, sądownictwo, ochrona.

Key words: dignity of a person, Universal Declaration of Human Rights, the judiciary, protection.